

# Valentin Bakfark | Czarna krowa

## O węgierskim kompozytorze pracującym na dworze polskiego króla pisał już Jan Kochanowski: „Nie każdy weźmie po Bekwarku lutniej”

Polską kulturę muzyczną [renesansu](#) tworzyli nie tylko kompozytorzy rodzimi – tacy jak [Wacław z Szamotuł](#) czy [Mikołaj Gomółka](#) – lecz również zatrudniani na dworze królewskim muzycy zagraniczni. Byli wśród nich Włosi, Niemcy i Flamandowie, ale chyba największą renomą cieszył się Valentin Bakfark (1506/07–1576) – lutnista i kompozytor węgierski, urodzony w Siedmiogrodzie (obecnie w Rumunii). Protektorem Bakfarka (pisanego też Bekfark, Bekwark) był król Zygmunt August, a do miłośników jego talentu należał między innymi Jan Kochanowski, który poświęcił mu jedną z fraszek. Węgierski lutnista zdobył sławę również poza Polską – wiele podróżował po Europie, a pod koniec życia osiadł w Padwie. Stał się symbolem sztuki muzycznej: ukuło się nawet powiedzenie – zaczerpnięte z kolejnej fraszki Kochanowskiego – „Nie każdy weźmie po Bekwarku lutniej”. Rzeczywiście: każda dziedzina sztuki i każda epoka ma swoich mistrzów, którym trudno dorównać.

Bakfark opublikował wybór swoich utworów w Krakowie w 1565 roku, ale część jego twórczości zachowała się wyłącznie w rękopisach. Często są to opracowania na [lutnię](#) kompozycji wokalnych (zjawisko takie nazywamy intawolacją). Było to zgodne z duchem epoki, doceniającej walory głosu ludzkiego i wyrażającej się głównie w takich formach jak [msza](#), [motet](#) czy [madrygał](#). Jednakże Bakfark pozostawił po sobie również cały szereg utworów oryginalnie skomponowanych na lutnię. Zalicza się do nich kompozycja opatrzona tytułem *Czarna krowa*. Wiele tu imitacji, wariacyjnych odmian tematów i typowo lutniowej ornamentyki. Odnaleźć można motywy typowe dla muzyki instrumentalnej tamtych czasów, a niektóre figury muzyczne nasuwają skojarzenia z popularnym wówczas tematem wykorzystywanym w muzyce instrumentalnej *O guardame las vacas*. Ten hiszpański tytuł mógłby brzmieć w polskim przekładzie „Popilnuj mi krów!”. Skąd te krowie tematy w muzyce lutniowej – trudno już dzisiaj dociec.

dr Paweł Gancarczyk

„Grający na lutni”, Giovanni Caravaggio, [Wikimedia Commons](#), PD